

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI



TELEGRAMY

POKOJOWY PROGRAM LIBERAŁÓW ANGIELSKICH

I londyń. — Angielska partia liberalna ogłosiła w ramach przygotowań wyborczych swój program, w którym domaga się zasadniczego usunięcia wojny jako środka załatwiania sporów, dalej natychmiastowego zmniejszenia brojeń poparcia Ligi Narodów przy strzeżeniu pokoju i powszechnego podpisania klauzuli, która wszystkie niepolityczne międzynarodowe spory poddaje pod kompetencję międzynarodowego trybunału w Hadze. Oprócz tego liberali angielscy domagają się rozszerzenia arbitrażu na spory polityczne oraz zaniechania przez Anglię wyścigu zbrojeń morskich z Ameryką.

DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE NA LITWIE WYPOWIE-DZIAŁO WALKĘ WALDEMARASOWI.

Kowno. — Pomiędzy klerem katolickim a Waldemaraszem doszło do otwartej walki. Arcybiskup kowieński Skwireckas oświadczył, iż uważa za swój obowiązek przestrzec lud przed zgubnym wpływem rządu.

Zbigniew Żmudzki wydał list pasterski, w którym występuje przeciwko temu, żeby jakiegokolwiek stronnictwo, opierające się na katolicyzmie, mogło popierać rząd Waldemarasa.

KRÓL AMANULLAH ZWYCIĘZ-CA W WALE Z POWSTANCA-MI.

Konstantynopol. — Pisma z Teteranu donoszą o ostatecznym zwycięstwie króla Amanullah nad powstańcami. Król Amanullah zorganizował zwarty atak na powstańców, w którym główną rolę odegrał lotniczy. Ostatecznie pokonani górale afgańscy, którzy w ostatnich dniach stracili ponad 1000 żołnierzy, cofnęli się po tej klęsce w góry, rezygnując z dalszej walki z królem. Uciekając, podpaliли rewolucjonistów trzy miasta.

Operacje strategiczne celem zupełnego rozgromienia szerepów powstających, potrwać, jak urzędowo donoszą, jeszcze kilka dni. W sobotę wrócił król Amanullah do Kabulu, gdzie zamierza znowu zająć się sprawami państwowymi. — Kierownictwo nad armią i nad operacjami sztabu generalnego, objął minister wojny. W Kabulu nastroj uspokoił się znacznie.

Pogłoski, jakoby Kabul był zupełnie odcięty przez wojska powstańcze od reszty i tem samem od świata, są w prasie afgańskiej energicznie dementowane.

ŻYDZI W URZĘDACH SOWIECKICH.

Moskwa. — Wczorajsza „Prawda” w długim artykule zwraca uwagę na ciekawe zjawisko: Żadnych rozkazów lub zarządzeń w kwestii redukcji urzędników-żydów władze nie wydawały, a jednak w ciągu już szeregu miesięcy w najrozmaitszych instytucjach państwowych żydzi są systematycznie zwalniani. Np. w komisariacie pracy na wyższych stanowiskach nie pozostało ani jednego żyda, a w zarządzie b. kolei Mikolajewskiej zwolniono nawet żydów-buchalterów.

cją z jednej strony, a Irlandiją z drugiej. W pierwszych dwóch krajach gruźlica się stale zmniejszała, natomiast w Irlandji zwiększała się. Newsholme, a za nim Koch, doszli do wniosku, że zjawisko to daje się objaśnić różnicą w opiece nad chorymi. W Angliji i Szkocii chorzy byli odsyłani do sanatoriów, w Irlandji zaś pozostawiano ich w mieszkaniach, co powodowało świeże zakażenia szczególnie u dzieci. Niebezpieczeństwo to jest tem większe im mniejsze jest mieszkanie, a Kaysersling wskazał, że 40,6 proc. zmarłych na gruźlicę mieszkało w jednoizboowych mieszkaniach.

Złe warunki mieszkaniowe, praca warunkach niehygienicznych, zmęczenie i zły stan ekonomiczny powodują zanik odporności organizmu, który jest największą siłą opierającą się w chorobie.

We Włoszech Niceforo przeprowadził głębokie studia nad wpływem złych warunków mieszkaniowych na obniżenie rozrodzności rozwoju fizycznego i psychicznego, do czego przyczyniają się także złe dobor, odżywianie, praca i zatrucia, ale przede wszystkim same warunki mieszkaniowe w następującej kolejności: pojemność pomieszczeń, powierzchnia podłogi, wielkość okien i liczba mieszkańców.

Zwalczanie szerzącej się gruźlicy polega na zastosowaniu wielu różnych środków. Zakłady lecznicze i zapobiegawcze długo może jeszcze nie straca na swojej wartości, co słusznie podkreśla w swoich postanowieniach projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy, opracowany przez Departament Służby Zdrowia. Na pierwszy plan jednak z punktu widzenia zdrowotności wysuwa się konieczność zmniejszenia gęstości zabudowania i zaludnienia (właściwe plany regulacyjne i rozbudowy miast) oraz odpowiedniego użytkowania mieszkań drogą rozwinięcia szerszej inicjatywy mieszkaniowo-budowlanej, bez względu na to skąd ona wyjdzie. W narodzie realnie myślącym o swojej przyszłości muszą się znaleźć środki finansowe na wykonanie tak podstawowego dla Państwa zadania.

Niechaj higienicy użyją swego wpływu przy zwalczaniu kłęski mieszkaniowej stało się problemem naczelnyim rządu i całego społeczeństwa.

Inż. Z. Rudolf.

SPRAWA MIESZKANIOWA A GRUŹLICA

Higienicy nasi w pierwszym rzędzie winni się domagać wzmocnienia budowy zdrowych mieszkań dla szerszych mas ludności. Nikt znający sytuację w Polsce dziwić się temu nie będzie, jeżeli tylko głębiej wniknie w sprawę i zobaczy jakie spustoszenia czynią u nas choroby, z gruźlicą na czele. Gruźlica, ta największa z kłesk społecznych, uważana jest słusznie przez szersze koła wszystkich społeczeństw za chorobę „mieszkaniową”. Zdaje się, że dane statystyczne nasze i obce najzupełniej usprawiedliwiają to określenie, gdyż pomiędzy mieszkaniem i gruźlicą istnieje ściśła zależność. Mieszkania niehygieniczne i przeludnione sprzyjają rozwojowi zarzeka i styczności z chorymi. Mieszkanie jest netyklo stałą i niebezpieczną podstawą choroby, ale i źródłem szerzenia się infekcji i winno być przedmiotem specjalnej troski ze strony czynników higieny, szczególnie z punktu widzenia gruźlicy.

Warszawskie Towarzystwo Przeciwigruźlicze zebrało w roku 1925 niezmiernie interesujące dane dotyczące rozwoju gruźlicy w Warszawie. Dowiadujemy się, że gdy w roku 1900 umieralność na gruźlicę wynosiła 34,44 na 10.000 mieszkańców, w roku 1914 — 31,17, 1917 — 27,54, 1918 — 28,40 i odład spada wynosiła w 1922 — 26,10, a w 1925 — 23,10. W innych państwach umieralność z gruźlicy była w r. 1922 następująca: Węgry — 30,9, Austria — 22,8, Finlandja — 24,0, Norwegia — 20,4, Francja — 20,6 (1919 r.) Szwajcjarja — 15,7, Holandia — 11,4, Niemcy — 14,1, Danja — 9,4, Anglia — 11,2, Belgja — 11,2, Włady ślad, że kraje rolnicze jak Polska, Austria, Węgry, Finlandja, Norwegia, Francja i Szwajcjarja mają stosunkowo wysoką umieralność z gruźlicy, kraje zaś przemysłowe jak Anglia i Belgja — znacznie niższą, co świadczy o tem, że gruźlica zaczyna się szerzyć coraz więcej na wsł (W. Chodkło „Uzdrowienie wsi a organizacja publicznej Służby Zdrowia” 1928). Uzdrowienie mieszkań i ulepszenie warunków sanitarnych na wsi stać się winno pierwszą troską higieny. Ale i w miastach stosunki mieszkaniowe są opłakane.

Dane statystyczne, zebrane przez Warszawskie Towarzystwo Przeciwigruźlicze dotyczące warunków mieszkaniowych 1636 zmarłych w r. 1924 na gruźlicę w szpitalach miasta st. Warszawy wskazują, że 54,44 proc. zamieszkiwało w jednym pokoju, 26,6 proc. — w dwóch pokojowych mieszkaniach, 12,6 proc. w trzech pokojach, 3,50 proc. w czterech, 1,8 proc. w pięciu, 0,5 proc. w sześciu, 0,25 proc. w siedmiu pokojach, 0,1 proc. — w ośmiu pokojowym lokalu. Na 892 jednoizboowe lokale mieszkało się w 263 lokalach do 3 osób, w 510 lokalach od 4-6 osób, w 119 lokalach od 7 i więcej osób. Przychodnie przeciwigruźlicze niejednokrotnie stwierdzily, że w jednej izbie mieszkają często 2 lub 3 rodziny, wśród których znajdują się chorzy na otwartą gruźlicę (chorzy ci najczęściej) ma-

nowej zaś dzielnicy na obwodzie jest przeciwnie. W starej dzielnicy powierzchnia zabudowania wynosi 80 proc. ogólnej powierzchni, a domy mają 5-6 pieter. W nowej dzielnicy powierzchnia ta wynosi 56 proc. Umieralność z gruźlicy wynosiła w starej dzielnicy, aż 91,6 na 10.000 mieszkańców, w nowej zaś stosunkowo znacznie mniej bo 34,5, co równało się ogólnej śmiertelności całego miasta. Juillerat wskazuje w roku 1907, że te stare dzielnice Paryża w latach od 1894 do 1904 dawały umieralność z gruźlicy 84,5 na 10.000, przyczem najwyższą umieralność była 4 razy większa niż w innych dzielnicach. Te dane, wykazujące dobitnie zło powstałe na skutek tworzenia wielkich skupień ludzkich, można odnieść do wielu miast, o czem świadczą statystyki śmiertelności prawie we wszystkich państwach. Dane te wskazują również na wielkie znaczenie właściwego planowania osiedli.

W literaturze fachowej spotykamy sporo przykładów, że gdzie warunki mieszkaniowe są lepsze, zmniejsza się umieralność z gruźlicy. Otóż między innymi w Liverpoolu dzięki budowie zdrowych mieszkań w latach od 1864 do 1918, umieralność z gruźlicy spadła z 60 do 27 na 10.000 mieszkańców.

Sławny Robert Koch w swej ostatniej pracy wrócił przedewszystkiem uwagę na wielkie niebezpieczeństwo jakie szereg chorzy gruźlicy w mieszkaniu i zastanawiał się nad tem, dlaczego w niektórych krajach gruźlica ustępuje. Między innymi zaobserwował wielką różnicę pomiędzy Anglią i Szko-

Niemieccy nauczyciele na Górnym Śląsku

Nowe oświetlenie dla skargi „Volksbundu” w Lidzie Narodów

Katowice. — Wielkie wrażenie na G. Śląsku wywarła wiadomość, że znaczna część nauczycielstwa niemieckiego, zajętego w publicznych szkołach zarówno państwowych, jak i komunalnych, stoi na żołdzie niemieckiego „Volksbundu”. Okazało się mianowicie, że olbrzymi procent nauczycieli i nauczycielek niemieckich zajętych w szkołach publicznych na G. Śląsku od szeregu lat pobiera stałe miesięczne pobory z kasy „Volksbundu” w Katowicach. Pobory te wynoszą od 40 do 2000 mk. miesięcznie, co stanowi w nagrodzenie za niemiecko-nacjonalistyczną pracę tak w szkołach jak i poza szkołą.

Wydział oświecenia publicznego stwierdziwszy powyższe fakta rozpoczął sięsle dochodzenia, trwające szereg tygodni. Dotąd przesłuchano już około 200 nauczycieli i nauczycielek. W posiadaniu wydziału

oświecenia publicznego w Katowicach znajdują się oryginalne listy płatnicze, oraz pokwitowania, świadczące o inkasowaniu wynagrodzenia. — Większość nauczycieli i nauczycielek niemieckich podczas prę stuchiwania z całym czynizmem przyznała się do tego, iż oddawano pobierają stałe dodatki miesięczne z kasy „Volksbundu” za robotę patriotyczną niemiecką. Nauczyciele i nauczycielki te złożyły, jak wiadomo przysięgę służbową, a polska pragmatyka służbowa wyraźnie postanawia, iż nie wolno bez zgody władz przełożonych pobierać innych uposażeń.

Cała ta sprawa posiada posmak polityczny, albowiem okazuje się, że Niemcy na G. Śląsku tworzą „państwo w państwie”, ich centralnym rządem jest „Volksbund”, a departament szkolny „Volksbundu” wypłaca nauczycielom uczącym w publicznych szkołach w Polsce drugie regularne pensje. Niecóż więc jeszcze obecnie „Volksbund” krzyczy i skarży się do Ligi Narodów, że Niemcy na G. Śląsku są lojalni i że władze polskie szyskanują ich. Naszem zdaniem nauczycielstwo nie takie które pobiera regularne pensje miesięczne z kasy „Volksbundu”, zajęte równocześnie w publicznych szkołach na Śląsku, winno być natychmiast ze służby zwolnione.

z danych statystycznych miasta Łodzi wynika, że w roku 1927 na 100 proc. ogólnej liczby chorych przypada 81,4 proc. na jednoizboowe mieszkania, 15,6 proc. na 3 izbowe, i 0,3 proc. na lokale ponad 3 izbowe, przyczem liczba przypadków w jednoizboowych mieszkaniach zwiększa się w miarę tego, jak wzrasta liczba osób zamieszkujących dany pokój. — Jest to statystyka niewątpliwie miarodajna, Zarząd m. Łodzi wyróżnia się pod tym względem. Chyba więcej przekonujących przykładów z Polski przytoczyć nie potrzeba.

W dziele Bartarolli z roku 1926 znajdujemy ciekawe zestawienie dwóch dzielnic w Paryżu o jednakowym stanie ludności, mającej jednakowy rodzaj pracy i odżywiania, lecz mieszkającej w różnych domach: w pierwszej dzielnicy, należącej do starego miasta domy są ze-



Prosimy o uregulowanie prenumeraty za m-c GRUDZIEŃ

ZAKONCZENIE BIERNEGO OPORU POCZTOWCÓW W AUSTRII.

Wiedeń. — Donoszą, że między generalną dyrekcją poczty i przedstawicielami organizacji pracowników doszło do porozumienia. Wszystkie organizacje pocztowców odbyły w sobotę zebrania mężów zaufania w Wiedniu i w stolicach krajów związkowych. Porozumienie przyjęło do wiadomości i postanowiono zaprzestać biernego oporu oraz rozpocząć załatwianie zaległości. Od rana poczta będzie funkcjonowała normalnie.

POS. PATEK O STOSUNKACH POLSKO-ROSYJSKICH.

Mińsk. — Poseł polski w Moskwie Patek w przejeździe przez Mińsk do Moskwy udzielił wywiadu dnia 8 b. m. redaktorowi „Zwiedzy”.

Pos. Patek oświadczył, że najbliższym zadaniem rządu polskiego jest obecnie możliwość rozwinięcia stosunków handlowych polsko-rosyjskich na podstawie memorjatu, złożonego rządowi przez delegację polskiego przemysłu i handlu, która była w lecie r. b. w Rosji sowieckiej.

Na zapytanie w sprawie stanowiska Polski wobec Rosji, pos. Patek oświadczył, że polityka polska w stosunku do Rosji sowieckiej oparta jest na zasadach pokojowych. — Wszelkie niepokojące wiadomości są całkowicie bez podstawy.

„Jestem przekonany — mówił pos. Patek — że z czasem starania Polski i Rosji pod względem politycznym i ekonomicznym uwienczone zostaną pomyślnym wynikiem”.

WIELKI SUKCES IGNACEGO DYGASA.

Praha. — Występujący w tutejszej Operze Narodowej znakomity tenor opery warszawskiej, Ignacy Dygas, osiągnął wielki sukces w roli Hermana w „Damie Pikowej” Czajkowskiego.

Znakomity artysta był wielokrotnie wywoływany przez rozentuzjowaną publiczność, która, licząc zabraną, oczekiwała na opuszczającą go przedstawienia gmach teatru artystę, urządziła mu tu powtórną owację i domagała się natarczywie autografów.

EPOKI WYNALAZEK W DZIENNIKARSTWIE.

Rochester. — W drukarni jednego z tutejszych dzienników dokonano epokowego wynalazku, który wywołał przewrót w dziennikarstwie.

Skonstruowano tam tak zwany teletype - setter, czyli przyrząd, umożliwiający jednemu zecerowi składać telegraficznie druk na dowolnej ilości maszyn drukarskich, znajdujących się w różnych miejscowościach. Dą to ogromną oszczędność czasu i pracy, gdyż jeden zecer-telegrafista będzie mógł zaopatrywać jednocześnie w gotowy skład wiele drukarni dziennikarskich.

EKSPLOZJA W NOWYM JORKU

Nowy Jork. — W pobliżu Eastriyers w północnej części Nowego Jorku, nastąpiła wczoraj katastrofalna eksplozja, w której wyniku w całym okręgu pobliskim szyby na skutek nacisku powietrza wyleciały. — Według dotychczasowych stwierdzeń, katastrofa pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Dotychczas wydobyto 4 trupy z pod gruzów, 6 osób ciężko rannych. Wielu mieszkańców dotychczas brak. — Policja otoczyła kordonem całą dzielnicę.

ZATONIECIE WRAZ Z ZAŁOGĄ

Oslo. — Norweski parowiec „Halkanger” w podróży pomiędzy Bristollem a Algierem zatonął wraz z załogą, składającą się z 17 ludzi.

POLSKIE PERFUMY MAJOLA



PERFUMY MAJOLA

nie ustępują najlepszym zagranicznym i są ozdobą wytwornej toalety

Z różnych zapachów polecamy:

Subtelne i delikatne

BELLA, TRIUMF, PARISIA, NARCYZ I BEZ

ostrzejszym zapachem

CHYPRE I KWIATY BENARESU

Rozpoczęcie obrad Ligi Narodów

Tajne narady dyplomatyczne między ministrami spraw zagranicznych

Luگانo. — W poniedziałek o godzinie 11 rozpoczęła się 53 sesja Rady Ligi Narodów od posiedzenia tajnego. W posiedzeniu wzięli udział wszyscy delegaci w liczbie 14 oraz wszyscy sekretarze Ligi Narodów. Posiedzenie odbyło się w sali letniskowej.

Pierwszym skutkiem przeniesienia sesji Rady do Luگانa jest nadzwyczaj silny udział prasy. Sala letniskowa przedstawiała żywy widok. Prasa międzynarodowa, a zwłaszcza włoska przybyła do Luگانa w większej liczbie, niż zwykle do Genewy. Widać pewne napięcie i zwiększone zainteresowanie się rokowaniem.

Punktem centralnym obrad są obecnie podjęte już narady dyplomatyczne między ministrami spraw zagranicznych. Ze względu na dyskusje dyplomatyczne, posiedzenia Rady będą się odbywały raz na dzień i prawdopodobnie będą trwały krótko.

Luگانo. — Rada Ligi odbyła także krótkie posiedzenie jawne. Obecny przewodniczący Briand wyraził zadowolenie, że stan zdrowia pozwolił Stresemannowi, Chamberlainowi i Titulescu przybyć do Luگانa. Następnie Chamberlain skierował Briandowi za powitanie, dalej Stresemann wyraził podziękowanie członkom Rady i sekretarzowi generalnemu, że przez przeniesienie sesji do Luگانa umożliwili mu udział w obradach Rady, gdyż przybycie do Genewy nie byłoby dlań ze względu na zakaz lekarzy możliwe.

Zbrojny zatarg w Ameryce Południowej. Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Boliwią a Paragwajem

Waszyngton. — W sprawie zajęcia na pograniczu Boliwii i Paragwaju ogłosił rząd republiki boliwijskiej notę, w której stwierdza, że w wypadku chodzi o zamach republiki paragwajskiej. Napad jest poważ-

ny i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa Ameryki Południowej. Następnie Rada przystąpiła do porządku dziennego. Rozpatrywano cztery sprawy, odracając wszystkie do następnej sesji Rady, a mianowicie sprawozdanie komisji mandatowej, dalej spór rumuńsko-węgierski w sprawie optantów, wnioski delegacji szwajcarskiej o zbadanie, czy zasięgnięcie orzeczenia haskiego trybunału sprawiedliwości ma być uchwalone zwykłą większością głosów.

Na propozycję delegata fińskiego Procope odroczone do następnej sesji marcowej sprawę zmniejszenia ilości sesji Rady z czterech na trzy rocznie.

Następne posiedzenie wyznaczono na wtorek przed południem.

gwał nie zaproponuje jej pełnego zadośćuczynienia.

Z drugiej strony rząd republiki Paragwaju wystosował notę do Boliwii, w której twierdzi, że wojska boliwijskie przekroczyły granicę Paragwaju, wskutek czego wojska paragwajskie były zmuszone do obrony. Paragwaj jest gotów poddać się sądowi rozjemczemu, celem załagodzenia zatargu.

W sprawie załagodzenia sporów między obiema republikami podjęła Argentyna rokowania dyplomatyczne. Poseł paragwajski w Waszyngtonie jak również poseł boliwijski ogłosili wczoraj zerwanie stosunków dyplomatycznych między obiema republikami.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Londynu, że pomiędzy południowo-amerykańskimi państwami Paragwajem a Boliwią doszło do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Patrole wzdłuż granicy ostrzegają się wzajemnie. Panuje obawa, że także i inne południowo-amerykańskie państwa wciągnięte zostaną w ten konflikt.

Z La Par donoszą, że kongres bo-

liwiański zwołany został na tajne posiedzenie, celem obradowania nad sytuacją, stworzoną konfliktem granicznym. W Nowym Jorku liczą się z możliwością wybuchu wojny pomiędzy obydwioma krajami, które zresztą są członkami Ligi Narodów.

EKWADOR I CHILLI WCIAŻ JESZCZE NAWIEDZANE TRZĘSIENIEM ZIEMI.

Londyn. — Miasto Guayquil w Equadorze zostało nawiedzone ubiegłej nocy silnym trzęsieniem ziemi, które spowodowało poważne uszkodzenie licznych domów. Ludność, wystraszona wiadomościami o katastrofie w Chili, opuściła w panicznym strachu miasto i koczując pod gołym niebem.

Chilijskie miasto Villener w strudę znowu zostało nawiedzone ciężkim trzęsieniem ziemi, trwającym przez 10 minut. Poważniejszych szkód jednakże nie było.

CHOROBA KRÓLA JERZEGO.

Londyn. — Biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego, wydany o godz. 20 min. 20 stwierdza, że żadne zmiany od rana nie zaszły. Infekcja zogniskowała się w dolnej części prawego płuca, co jest zgodne z naturą przebiegu choroby.

W YERYKI LITWINÓW.

Wilno. — Z pogranicza litewskiego donoszą, że w nocy z 4 na 5 b. m. dwóch obywateli polskich, zamieszkałych w bliskości granicy, przekroczyli granicę litewską celem załatwienia osobistych spraw. Przekroczyli oni legalnie za przepustkami rolnymi, wydawanymi jak wiadomo, w porozumieniu zarówno polskiej jak i litewskiej strony. Straż litewska wpuściła ich na swój teren a następnie aresztowała i osadziła w więzieniu. Na interpelację ze strony władz polskich graniczne władze litewskie dały naiwną odpowiedź, iż aresztowani podejrzani są o chęć dokonania zamachu na strażnicę litewską. Oburzeni tem zachowaniem litewskiej strażnicy mieszkańcy okoliczni zamierzają zwrócić się do władz polskich z prośbą o interwencję.

SLEDZTWO W SPRAWIE MORDERSTWA W OGRODZIE BELWEDERU.

Warszawa. — Zatrzymany w związku z zabójstwem żandarmu Kozyńskiego w Belwederze b. wywiadowca Kossowski, został przedwieziony z aresztów przy urzędzie śledczym do więzienia wojskowego przy ulicy Długiej. Śledztwo w sprawie zabójstwa zatacza coraz szersze kręgi i prowadzone jest z nieustanną energią, zarówno przez władze wojskowe, jak i cywilne sąduwo-śledcze.

Przebieg śledztwa okrywany jest ze zrozumiałych powodów najciszejszą tajemnicą. Według informacji, otrzymanych od osób prowadzących śledztwo, potrwa ono jeszcze pewien czas.

PULSA WODY KOŁONSKIE I KWIATOWE

FOSFATYNA FALIERA

TEATR ODCON RABUSZ KOBIEĆ

Teatr „NOWOŚCI”

POLA NEGRI GODZINA ZMYŚŁÓW

WOBYWATELE! Nie kupujmy towarów zagranicznych!

Kino-Teatr „NOWY”
Dziś, 12 grudnia 1928 r.

Il potężny Film Wielkich gwiazd Ekranu!
RAMONA

Artyście do którym mówić cały świat!
DOLORES DEL RIO

Co usłyszysz dziś przez radio?
SWODA, 12 GRUDNIA.
Warszawa — Iala 1111 m. noc 10 kw.

KINO „UCIECHA”
W poniedziałek 12 grudnia 1928 r.

Wielki potężny program! Dla tych którzy nie zdążyli zobaczyć:
KEN MAYNARD lub STRASZNA NOC



Z TEATRU.
„Potas i Perlmutter” — komedia amerykańska w 3 aktach

dniczą z sobą w szrankach scenicznego komizmu, warto komedję tę zobaczyć.

Listy do Redakcji

Odnosząc do umieszczonego artykułu w czasopiśmie „Goniec Częstochowski” nr. 260 z dnia 9 listopada 1928 roku...

Pogotowie Lekarskie Kasy Chorych mimo jej woli do szpitala.
Przewodniczący Zarządu (—) E. Włuchna

miary, któryby można było zmniejszyć ludzkie cierpienia.

Rząd, przemysł, wydziały, uczyli wiele, aby skrócić dzień pracy...

OFIARY.

Na kosztów sw. Rodziny:
Sad pokoju 3 okr. w Częstochowie wpała 5 zł. złożone w sprawie Nr. K. 1124/28.

Politycy, którzy stawiają wyżej interesy partii nad interesy kraju są raczej mechanikami z zawodu i upodobani.

Przy wszystkich zatargach międzynarodowych musi ucierpieć najwięcej młoda generacja. Ale niema instytucji filantropijnej, któryby temu zapobiegła.

SWODA, 12 GRUDNIA.
Katowice — Iala 422 m. noc 12 kw.
15:45-16:00 Kom. Polsk. Zw. Zrzecz. Gosp. Woj. Sl.

W ub. sobotę teatr „Roźniatki” wystawił premierę, której akcja opiewa arcyzabawną historię spółki handlowej „Potas i Perlmutter” w Nowym Yorku.

Nieprawdą jest, jakoby Kasa Chorych nie chciała się nie opiekować niemowlętami...

Filozofia życia Herberta Hoovera

Losy naszej cywilizacji zależą może więcej od tego, co uczynimy z naszym wolnym czasem, niż tego, co zdziałamy podczas naszej pracy.

PROSEK KOGUTEK
DIA DOROSLYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE
„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo”

WŁOSÓW wyładanie, lupież wyładanie uszu, „Esencja Ch. nowo-Chmielowa”

OGŁOSZENIE
N. E. 1941, 2092/27 i 423/28. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK...

O innych wykonawcach, odwrażających rólki epizodyczne można powiedzieć, że wywiązywali się z zadania bez zarzutu.

Od poniedziałku, dnia 10-go do 22-go grudnia 1928 roku, odbędzie się W SKŁADZIE FUTER MICHAŁA AJDELMANA ul. Piłsudskiego 5 — I-sze piętro front WIELKA DOROCZNA WYPRZEDAŻ PRZEDŚWIĄTECZNA gotowych FUTER damskich i męskich, oraz skórek i blamów po cenach znacznie niższych.

O ŚWICIE.
Powieść z czeskiego.
Jarolim nie opuścić mnie ani na chwilę. Z opowiadań ciotki i z tego, co mowiała w gorączce...

ego puścił się w podróż, ale dokąd? W świat czy ze świata? W gorączkowych widzeniach moich Paweł stał przedemną...

wszy go w tysiącach egzemplarzy, rozprzedał za ogromne sumy. Wszędzie dla że meczennicę uchodziła. Grała więc teraz ogromną rolę. Pamięć jej na długo pozostała miała w całym mieście.

reguły. Pobożności jej tak gorącej wszyscy się dźwili, a ciotka miała nadzieję, że wkrótce córka jej święta zostanie. Widząc wreszcie, że nie przelała postanowienia Tekli, sprzedała dom swój i wszystko co miała...

N. E. 423/28. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSEK...

doktorem, leżało pośród gór, w przelężonej okolicy. Domek jego był niedaleko od zamku, przy wejściu do ogromnego parku...